Nowe prawo UE to szansa na wspólne zasady dla wszystkich przedsiębiorców w Europie i na uratowanie w Polsce min. 100 tys. miejsc pracy rocznie

Informacja prasowa, Poznań 10.06.2019

**Dzięki dyrektywie unijnej w sprawie ram restrukturyzacji zapobiegawczej możliwe będzie uratowanie wielu tysięcy miejsc pracy, które znikają w Polsce każdego roku wraz z zamykanymi przedsiębiorstwami. Dokument przyjęty w piątek przez Radę Europejską nakłada na Polskę i inne kraje członkowskie obowiązek implementacji w ciągu dwóch lat rozwiązań, które od 2016 r. wdrażane są przez poznańską Fundację Firmy Rodzinne oraz PARP w ramach programu Early Warning Europe.**

Dzięki Early Warning Europe (EWE) bezpłatną pomocą objęto do dzisiaj 660 firm, których właściciele zgłosili się do programu. Na mocy nowej dyrektywy każde z państw członkowskich będzie musiało wprowadzić u siebie podobny system bezpłatnego lub niskopłatnego doradztwa dla przedsiębiorców przeżywających trudności.

Efekty działania międzynarodowego projektu EWE są znaczące, ale to tylko kropla w morzu potrzeb. Co roku w Polsce zamykanych jest ok. 200 tys. firm o różnych formach prawnych. Gdyby uchronić przed zamknięciem choćby co czwartą z nich, to nawet przy ostrożnym założeniu, że oprócz właściciela pracuje tam tylko jeden pracownik, i tak ratowalibyśmy rocznie 100 tys. miejsc pracy.

Dla firm, które są jeszcze na wczesnym etapie kryzysu stworzona jest sieć mentorów-wolontariuszy. Dla tych z głębszymi kłopotami - otwiera się nowa szansa w postaci restrukturyzacji zapobiegawczej - tańszej i prostszej aniżeli dotychczas zapewniana polskimi przepisami. Istnieje ogromna szansa, że zamiast kilkudziesięciu tysięcy, koszty procesu restrukturyzacji zamkną się w kilkunastu tysiącach złotych.

## Duński rodowód projektu

Zastanawiające może być skąd w międzynarodowej inicjatywie znalazła się organizacja pozarządowa działająca na rzecz firm rodzinnych. Wynika to z analizy danych o korzystających z pomocy w Danii. Okazało się bowiem, że ponad 70% aplikacji do programu pomocy pochodziło od firm rodzinnych. Mając to na względzie, Europejska Agencja ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw (EASME), będąca agendą Komisji Europejskiej w Brukseli, powołując do życia projekt bazujący na duńskich doświadczeniach, zaprosiła do konsorcjum wykonawców dynamiczną i sprawnie działającą poznańską fundację.

Dodatkowo – dzięki wieloletniej pracy fundacji z przedsiębiorcami możliwa była rekrutacja mentorów z największym doświadczeniem biznesowym (również w pokonywaniu kryzysów). Pierwsza grupa mentorów powstała dzięki zaangażowaniu poznańskich przedsiębiorców.

## Polski NGO uczy Europę mentoringu

Pomoc w ramach EWE składa się z kilku etapów, a na każdym zachowana jest wyjątkowa dbałość o dyskrecję. Najbardziej zaawansowany etap - do którego kwalifikowana jest średnio co trzecia firma - to praca z mentorem. Obecnie w Polsce działa sieć 100 aktywnych mentorów, którzy zostali zrekrutowani i przeszkoleni według autorskiego programu stworzonego w Fundacji Firmy Rodzinne. Jego skuteczność i nowatorski charakter docenili partnerzy z innych państw biorących udział w programie (Grecja, Hiszpania, Włochy - kraje pilotażowe; Belgia, Dania, Niemcy - kraje mentorskie).

— *Siostrzane organizacje pozarządowe, z którymi współpracujemy w projekcie Early Warning Europe, uznały, że nasz system rekrutacji, szkolenia i rozwoju mentorów jest efektywny i można go implementować z powodzeniem w innych krajach* - mówi Katarzyna Gierczak Grupińska prezes Fundacji Firmy Rodzinne, koordynującej sieć mentorów w Polsce. — *Nowatorskim elementem, niespotykanym do tej pory w podobnych działaniach, jest kompleksowe podejście do przedsiębiorcy. Dotychczasowe inicjatywy pomocowe skupiały się na twardych elementach biznesowych, tymczasem my dołożyliśmy do tego komponent psychologiczny i uczymy przyszłych mentorów, jak wejść w dobrą relację z człowiekiem, który doświadczył bólu porażki lub przeżywa kłopoty, z którymi nie jest w stanie uporać się sam -* wyjaśnia.

W Fundacji Firmy Rodzinne powstał dokument dotyczący budowania struktur mentoringu, który będzie dla organizacji w innych państwach swoistym podręcznikiem wprowadzania systemu i zarządzania siecią mentorów. Procedury są przećwiczone na sześciu grupach mentorów i zostały dokładnie opisane z korzyścią dla państw wdrażających dyrektywę EU.

Polska jest więc dobrze przygotowana pod względem praktycznym do wprowadzania w życie przepisów dyrektywy. To jednak nie wszystko, o czym mowa w dyrektywie. Oprócz rozwiązań wczesnego ostrzegania, wprowadza ona również obowiązek stworzenia przez wszystki państwa członkowskie mechanizmów zwiększenia dostępności do postępowania restrukturyzacyjnego.

## Restrukturyzacja bez licencjonowanego doradcy

Wprawdzie przepisy nie zabraniają małym i średnim podmiotom korzystania z postępowania restrukturyzacyjnego poza sądem, to jednak koszty z tym związane praktycznie tę możliwość im odbierają.

— *Zgodnie z polskimi przepisami postępowanie restrukturyzacyjne już obecnie może odbywać się prawie w całości poza sądem, natomiast jest ono wciąż zbyt drogie i zbyt skomplikowane dla małych i średnich przedsiębiorstw. Wymagany jest bowiem udział licencjonowanego doradcy restrukturyzacyjnego oraz przygotowanie obszernej dokumentacji finansowej. Wymagania z tym związane nie zawsze odzwierciedlają potrzeby wynikające z aktualnej sytuacji danej firmy -* wyjaśnia dr Patryk Filipiak, Mentor Early Warning Europe i doradca restrukturyzacyjny. — *Sugerowane w dyrektywie udostępnienie w internecie wzorów dokumentów, a także ścieżka składania wniosków online, które być może już wkrótce zostaną wprowadzone na mocy dyrektywy, dają szansę na znaczące ograniczenie kosztów postępowania. Być może nawet do kilku-, kilkunastu tysięcy złotych. W tej chwili należy liczyć się z łącznym kosztem nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych za cały proces -* mówi mecenas.

Ograniczenie kosztów to zresztą nie jedyna korzyść wprowadzana nowym prawem. Istotna będzie też większa ochrona przed windykacją na etapie pozasądowych negocjacji z wierzycielami.

Banki i inni wierzyciele hipoteczni będą zrównani ze wszystkimi wierzycielami, w tym sensie, że będą musiały uczestniczyć w postępowaniu i głosować za przyjęciem lub odrzuceniem układu zaproponowanego przez restrukturyzowane przedsiębiorstwo. Nie będą mogły windykować w trakcie postępowania. W praktyce oznacza to, że bank będzie musiał podjąć decyzję – tak lub nie, ze wszystkimi tego konsekwencjami – i nie wystarczy, że będzie trzymał się z boku procesu. Pozwoli to uniknąć sytuacji, w której mimo sukcesu w postaci układu ze wszystkimi innymi wierzycielami, bank przejmuje nieruchomość, na której firma restrukturyzowana prowadzi działalność.

## Praktyka gotowa, czekamy na prawo

Uczestnictwo w programie Early Warning Europe dostarczyło Polsce wiele doświadczenia, które może zaprocentować w przyszłości, przy wprowadzaniu prawa, do którego zobowiązuje nas dyrektywa.

— *Jesteśmy gotowi kontynuować naszą pracę i podzielić się wiedzą o tworzeniu sprawnej sieci mentorskiej. Zgodnie z przepisami dyrektywy, pomoc musi być świadczona na poziomie centralnym i regionalnym, więc zachęcamy inne organizacje pozarządowe i zrzeszające przedsiębiorców do współpracy -* zapowiada Eleni Tzoka-Stecka, koordynatorka rozwoju mentorów w Polsce.

Utrzymanie wiedzy w organizacjach jest kluczowe w kontekście rozwoju gospodarczego kraju, dlatego tak ważne jest, aby przedsiębiorca, który przez wiele lat budował firmę z sukcesem w czasie trudności nie zostawał zupełnie sam.

 — *Jestem przekonana, że wspólnym wysiłkiem jesteśmy w stanie wspierać utrzymanie know-how i miejsc pracy w istniejących od dawna firmach, których w nowo zakładanych przedsiębiorstwach nie odbuduje się tak szybko. Bardzo się cieszę, że możemy być częścią działań, które przyczynią się do lepszej - w co głęboko wierzę - przyszłości małych, średnich, prywatnych przedsiębiorstw nie tylko w Polsce* - podsumowuje Katarzyna Gierczak-Grupińska.

*###*

**Early Warning Europe (EWE) t**o projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach budżetu COSME zarządzanego przez Europejską Agencję ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw (EASME) w Brukseli. Jest pilotażowo prowadzony w czterech państwach Europy: Grecji, Hiszpanii, Polsce i we Włoszech, na podstawie doświadczeń z Belgii, Danii i Niemiec.

Konsorcjum realizujące projekt to 15 organizacji, a w nich 35 zaangażowanych członków i członkiń zespołu.

**Fundacja Firmy Rodzinne (FFR)** powstała w 2011 roku. Jest organizacją, która bezinteresownie wspiera firmy rodzinne, tworząc przestrzeń do wzajemnej wymiany doświadczeń i integracji środowiska firm rodzinnych.

**Co robi FFR?**

Udziela ZNAKU „DRZEWKO FIRMA RODZINNA”. Jest on dla przedsiębiorstw rodzinnych znakiem rozpoznawczym. Umieszczają go na etykietach, półkach sklepowych, stronach internetowych i w katalogach. Posługują̨ się̨ nim firmy, które są dumne ze swojego rodzinnego charakteru. Można dołączyć do tego grona aplikując na stronie internetowej **ffr.pl/dolacz.**

Organizuje SPOTKANIA MENTORINGOWE. Namawia przedsiębiorców do dzielenia się swoją wiedzą, do udzielania wskazówek i przestrzegania przed potencjalnymi błędami, które można popełnić przy prowadzeniu firmy.

Realizuje projekt międzynarodowy EARLY WARNING EUROPE we współpracy z PARP. Jego celem jest wspieranie firm, które mają kłopoty lub spodziewają̨ się̨ ich. Stworzyła sieć mentorów, czyli przedsiębiorców, którzy dzielą̨ się̨ swoim doświadczeniem jak wychodzić́ z trudności.

Organizuje MIĘDZYNARODOWY KONGRES POKOLEŃ – dedykowane wyłącznie firmom rodzinnym wydarzenie o unikatowej formie uczestnictwa. W Kongresie mogą uczestniczyć co najmniej dwie osoby z jednej firmy - tak, aby mogły się wzajemnie wspierać przy wprowadzaniu zmian inspirowanych wiedzą wyniesioną z prelekcji i rozmów odbytych podczas wydarzenia. Atmosfera otwartości sprzyja szczerym wypowiedziom prelegentów i uczestników panelowych dyskusji, które przeplatają prelekcje.

--

Więcej informacji udzielają:

**Katarzyna Gierczak Grupińska**

Prezes Fundacji Firmy Rodzinne

kasia@ffr.pl

+48 500 297 097‬

**Patryk Filipiak**

Wspólnik Zarządzający w kancelarii FILIPIAKBABICZ

p.filipiak@filipiakbabicz.com

+48 501 868 755

**Konrad Bugiera**

Członek Rady Fundacji Firmy Rodzinne

konrad@ffr.pl

kb@konradbugiera.com

+48 663 850 702